

WYROK Z DNIA 10 GRUDNIA 2003 R.

SNO 49/03

Przewodniczący: sędzia SN Tomasz Grzegorzczak.

Sędziowie SN: Józef Iwulski, Tadeusz Wiśniewski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniach 10 września, 29 października i 10 grudnia 2003 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 24 lutego 2003 r. sygn. akt (...)

u t r z y m a ł w m o c y zaskarżony w y r o k, obciążając kosztami postępowania dyscyplinarnego Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2003 r., sygn. akt (...), Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał obwinioną, sędziego Sądu Rejonowego za winną tego, że „w okresie od dnia 10 lipca do dnia 22 października 2001 r. zaniechała sporządzenia w ustawowym terminie uzasadnień wyroków w sprawach: sygn. akt II K1413/99/P – akta doręczono sędziemu dnia 10 lipca 2001 r., II K1885/00/P – akta doręczono sędziemu dnia 6 sierpnia 2001 r., II K1770/00/P – akta doręczono sędziemu dnia 6 sierpnia 2001 r., tj. przewinienia służbowego przewidzianego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) i za to na podstawie art. 109 § 1 powyższej ustawy wymierzył jej karę upomnienia.

We wskazanej sprawie obwiniona przyznała się do zarzucanego czynu, Sąd Dyscyplinarny zaś m. in. ustalił, że w roku 2001 sporządziła ona ogółem czterdzieści dwa uzasadnienia, przy czym w okresie od dnia 10 lipca do dnia 20 października 2001 r. – osiemnaście uzasadnień. Z ogólnej liczby czterdziestu dwóch uzasadnień w ustawowym terminie zostało sporządzonych dziesięć uzasadnień. W sprawie o sygnaturze II K1413/99/P wniosek o sporządzenie uzasadnienia został doręczony obwinionej w dniu 10 lipca 2001 r., natomiast akta sprawy wraz z uzasadnieniem (liczącym pięć i pół strony) zwrócono w dniu 7 maja 2002 r., a więc z opóźnieniem wynoszącym 283 dni. Z kolei w sprawie o sygnaturze II K1885/00/P wniosek o sporządzenie uzasadnienia został doręczony obwinionej w dniu 3 sierpnia 2001 r., akta sprawy wraz z uzasadnieniem (czterostronicowym) zwrócono w dniu 26 października 2001 r. (a więc z opóźnieniem wynoszącym 77 dni). W sprawie o sygnaturze II K1770/00/P wniosek o sporządzenie uzasadnienia został doręczony obwinionej w dniu 6 sierpnia 2001 r., natomiast akta sprawy wraz z uzasadnieniem (liczącym dwie i pół strony) zwrócono w dniu 10 maja 2002 r., tj. z opóźnieniem wynoszącym 270 dni.

W dniach od 13 do 20 sierpnia 2001 r. i od 3 do 7 września 2001 r. obwiniona korzystała ze zwolnienia lekarskiego, w dniach od 21 do 31 sierpnia 2001 r. – z urlopu wypoczynkowego. W maju 2001 r. – w trakcie sprawy rozwodowej z powodztwa obwinionej – mąż jej usiłował popełnić samobójstwo, po czym był leczony w szpitalu psychiatrycznym.

Mając na względzie powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Dyscyplinarny podkreślił, że przekroczenie terminów, zwłaszcza w dwóch sprawach, było duże, co uzasadnia stwierdzenie, iż obraza art. 423 § 1 k.p.k. miała charakter rażący. Zachowanie obwinionej było społecznie szkodliwe, bowiem utrudniało osiągnięcie celów postępowania karnego (art. 2 k.p.k.) i kolidowało z prawami stron postępowania. Wymierzając karę dyscyplinarną upomnienia, należało uwzględnić jako okoliczności obciążające: rażące przekroczenie ustawowych

terminów sporządzania uzasadnień, wcześniejsze otrzymanie wytyku w związku z nieterminowością sporządzania uzasadnień i zaniechanie wystąpienia do Prezesa Sądu na podstawie art. 423 § 1 k.p.k. o przedłużenie terminów do sporządzenia uzasadnień. Okolicznościami łagodzącymi były natomiast takie fakty, jak orzekanie w okresie od sierpnia do grudnia 2001 r. równoległe w dwóch wydziałach, przy czym w jednym z nich przy pełnym obciążeniu i skomplikowana sytuacja rodzinna obwinionej. Nie bez znaczenia pozostawało tu poza tym, że na dzień 27 stycznia 2003 r. obwiniona nie zalegała z jakimkolwiek uzasadnieniem. Dla osiągnięcia celów kary odpowiednia więc powinna być kara upomnienia.

Wyrok ten został zaskarżony na niekorzyść obwinionej przez Ministra Sprawiedliwości, który, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 128 Prawa o u.s.p., zarzucił w odwołaniu rażąco niewspółmierność orzeczonej kary upomnienia w stosunku do przypisanego obwinionej przewinienia służbowego, wnosząc jednocześnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez zaostrenie orzeczonej kary i wymierzenie, stosownie do art. 109 § 1 pkt 2 Prawa o u.s.p., kary nagany.

W uzasadnieniu odwołania Minister Sprawiedliwości, nie kwestionując poczynionych przez Sąd Dyscyplinarny ustaleń faktycznych, podniósł, że przytoczone prawidłowo przez ten Sąd okoliczności obciążające nie przemawiały za orzeczeniem najłagodniejszej z katalogu kar. Trudno wobec tego przyjąć też, że kara ta spełni wychowawczą rolę względem obwinionej. W odwołaniu dodatkowo zaakcentowano też okoliczność, że postanowieniem z dnia 18 grudnia 2002 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym wszczął w stosunku do obwinionej postępowanie obejmujące zarzut rażącego uchybienia terminowi do sporządzenia uzasadnień orzeczeń w okresie od dnia 24 września 2001 r. do dnia 17 października 2002 r. w trzydziestu sprawach.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Nie można podzielić stanowiska skarżącego, że orzeczona wobec obwinionej kara upomnienia cechuje się rażącą niewspółmiernością (łagodnością) w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Nie ulega oczywiście wątpliwości, że znaczne przekroczenie przez sędziego ustawowego terminu do sporządzenia uzasadnienia orzeczenia sądowego wywołuje samo przez się negatywny oddźwięk społeczny. Trudno przejść do porządku dziennego nad takim faktem uchybienia powagi wymiaru sprawiedliwości również i z tej przyczyny, że mamy wówczas do czynienia z naruszeniem prawa obywatela do otrzymania ochrony sądowej w rozsądnym terminie (art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności). Z drugiej strony nie sposób jednak abstrahować od podmiotowych aspektów danej sprawy dyscyplinarnej. Oceniając zaś sprawę z tego punktu widzenia, należy przede wszystkim podkreślić, że Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji bardzo starannie i wnikliwie zanalizował zarówno okoliczności obciążające, jak i okoliczności łagodzące dotyczące osoby obwinionego sędziego. Wbrew pogładowi skarżącego, należy uznać wymierzoną obwinionej karę w postaci upomnienia, aczkolwiek najłagodniejszą z katalogu kar wymienionych w art. 109 § 1 pkt 2 Prawa o u.s.p., za karę, która w pełni spełnia postulat wychowawczy. Za takim stanowiskiem przemawia między innymi to, że już samo prowadzenie postępowania dyscyplinarnego w niniejszej sprawie odniosło oczekiwany skutek, skoro, na co trafnie zwrócono uwagę w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, obwiniona zaczęła przestrzegać procesowej dyscypliny w sporządzaniu uzasadnień wydanych z jej udziałem orzeczeń. Jeżeli ponadto weźmie się pod rozwagę okoliczności związane z mężem obwinionej, które również powinny przemawiać za wymierzeniem jej najłagodniejszej kary dyscyplinarnej, to stwierdzić trzeba, że wniosek zawarty w odwołaniu nie zasługuje na uwzględnienie.

Co się natomiast tyczy argumentu skarżącego, że Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym zarzucił obwinionej rażące

uchybiecie terminu do sporządzenia uzasadnień orzeczeń w trzydziestu innych sprawach, to należy w tym zakresie ograniczyć się do podkreślenia, że kognicją Sądu w niniejszej sprawie dyscyplinarnej objęte były li tylko trzy konkretne wypadki przekroczenia ustawowego terminu do sporządzenia uzasadnienia i niejako „przy okazji” jej rozstrzygnięcia ocenianie tego zarzutu w ogóle nie może wchodzić w rachubę.

Z przedstawionych względów należało orzec, jak w sentencji.